Należytość pocztową opłacono ryczałtem. **Cena egzemplarza 25 gr.**

HASŁO NARODOWE

Wychodzi w niedzielę rano.

Rok 1. Kraków, dnia 16 sierpnia 1925. Nr. 29

Parę słów prawdy naszym „ugodowcom“!

Bezwład i niezdolność do ustawodawczej pracy, jaka cechuje nasz gubiący się w politykomanji Sejm, jest główną przyczyną, że już od szeregu lat krajem rządzi się zapomocą dorywczych i doraźnych rozporządzeń, a nawet najważniejsze sprawy wewnętrznego ustroju państwowego załatwia się w stolicy w rządowym „cichym kąciku“, stawiając Sejm i publiczną opinję narodu wobec faktów dokonanych, które zbyt często okazują się niemożliwemi do naprawienia **błędami.**

Taki niezgodny z Konstytucją stan rzeczy można od biedy uważać za zło konieczne w wypadkach polityki zagranicznej, nie cierpiących zwłoki, a wymagających ścisłej tajemnicy.

Ale w takim wypadku, jak owa nieszczęsna „ugoda polsko-żydowska“, w sprawie zewnętrzno państwowej, **a tak głęboko obchodzącej cały naród,** - takie drastyczne ignorowanie polskiej opinji publicznej nieda się uniewinnić, nawet wówczas, gdyby ta ugoda w rzeczywistości rokowała wielkie korzyści. Niestety jednak, jest zupełnie przeciwnie, gdyż cały ten zawadjacki eksperyment, zamiast być „zręcznem pociągnięciem politycznem“, za jakie go przedstawia prasa warszawska, okazuje się coraz bardziej - niezgrabnym i niebezpiecznym precedensem na przyszłość.

Według elementarnych zasad państwowej polityki wszelkie wdawanie się suwerennego rządu w jakieś ugodowe pertraktacje z oporną, krnąbrną i antypaństwową garścią swojej ludności jest **ośmieszaniem się tego bezsilnego rządu,** a **bolesnem poniżeniem godności narodu i państwa.**

Co gorsza już sam ten fakt **może z pewnością będzie służył** przebiegłemu żydostwu za dowód wobec całego świata, **że rząd polski uważa de facto żydów za odrębną, równorzędną narodowość w Polsce, a tem samem przyznaje im wszelkie prawa do zupełnej autonomji wewnętrznej i politycznej reprezentacji na zewnątrz.** I to również jasne, że zawierając taką ugodę z polskiem i zagranicznem żydostwem, rząd polski daje żydom **zagwarantowane powagą państwa, realne i bardzo znaczne ustępstwa i przywileje, z ogromną szkodą dla swoich rdzennie polskich obywateli i własnego narodu, a wzamian nie otrzymuje literalnie, literalnie żadnej gwarancji, ani wogóle nic zgoła!**

Dla każdego bowiem, kto żydów zna choć trochę, jest rzeczą jasną i pewną, że całe polskie żydostwo zgodnie, solidarnie i z największym pośpiechem **wyzyska nasze ustępstwa aż do ostatnich granic,** aby jeszcze silniej utrwalić swoją dotychczasową odrębność narodowo-społeczną w Polsce, a zaraz potem rozpocznie nową akcję za granicą, celem wymuszenia na Polsce jeszcze większych ustępstw.

Skoro natomiast rząd nasz upomni się o spełnienie **warunków ugody** względem Polski, wówczas to żydostwo rozpocznie pomiędzy sobą taką obłudną walkę, że ani sam djabeł z nimi dogadać się nie potrafi. Ci sami zaś nasi żydkowie, którzy o jeden z figlów ucięty pejs poruszają politykę i prasę całego świata przeciw Polsce, gdy zażądamy od nich wpłynięcia na resztę światowego żydostwa, aby zaprzestało wrogiej nagonki na Polskę, - **niechybnie z całym spokojem oświadczą, że jako obywatele państwa polskiego nie mają prawa mięszać sie do praw „obywateli obcych państw“.** Kto inaczej sądzi, ten chyba musi być beznadziejnym ignorantem historji, psychologji i charakteru duszy żydowskiej.

Wszystkie kulturalne narody i państwa świata znają doskonale historję tego wyjątkowego na kuli ziemskiej plemienia i dlatego wszystkie z całej siły **bronią się** przed napływem żydostwa do swoich krajów, ponieważ żywią zgodnie to niezbite przekonanie, że żydostwo jest absolutnie odpornem na wszelką asymilację, że zawsze i wszędzie było i pozostanie żywiołem **dla każdego narodu obcym, dla społeczeństwa pasożytniczym i szkodliwym, a dla państwa wrogim.** Nawet potężne a dotychczas tak liberalne Stany Zjednoczone już rozciągają baczną kontrolę nad nieliczną garścią swoich żydów i i wstrzymują ich dalszą immigrację, **stosując jaknajostrzej zasadę „numerus clausus“.**

Każdy zaś uświadomiony obywatel polski powinien wiedzieć i zapewne wie, że przez pół siódma wieków swojej gościny w Polsce **żydzi nigdy nie byli Polakami i obywatelami, ale zawsze pijawkami polskiego ludu, nieprzyjaciółmi narodu, konfidentami i szpiegami naszych wrogów i zaborców za cenę ohydnego przywileju wysysania naszego ujarzmionego kraju.** Że wreszcie, gdy najlepsi synowie narodu na wszystkich frontach wielkiej wojny oddawali krew i życie za wolność, **żydzi wytężali wszystkie siły i wpływy, aby do Polski niepodległej nie dopuścić,** że wreszcie tą zmartwychwstałą Polskę od początku aż do dziś dnia całe żydostwo świata **i polskie żydostwo z nim razem podgryza z całą zaciekłością.** Tym faktom, — wobec tylu dowodów, nikt dziś zaprzeczyć nie może.

Dlaczegoż więc polska, najbardziej przez żydostwo zagrożona, miałaby dawać żydom **przywileje jakich nie mają w żadnem innem państwie?**

Zwlekanie z ogłoszeniem warunków tej fatalnej umowy nasuwa poważne obawy, **że rząd nasz zamierza właśnie podczas ferji sejmowych załatwić definitywnie tę poważną sprawę na własną rękę.**

Rząd nasz ma zawsze do usług chętną prasę polską, nie mniej poważną i zręczną od prasy innych krajów, a dziesiękroć bardziej patrjotyczną, ta prasa potrafi inteligentną opinję narodu uprzedzić i poinformować o każdem zamierzeniu rządu w tak zręcznej formie, że spełni swoje zadanie informacyjne, nie zdradzając politycznej

P. T. Komisentów prosimy o natychmiastowe wyrównanie zaległości za przeszłe miesiące w przeciwnym razie wysyłkę wstrzymamy.

Administracja.

tajemnicy ani wewnętrznym ani zewnetrznym wrogom. Ale nasze sfery rządowe chciałyby mieć w prasie takich ludzi, których obowiązkiem byłoby wyolbrzymiać każdy ich drobny sukces do ogromu epokowego dzieła, a tuszować, lub zamilczeć każde piramidalne głupstwo. Dlatego właśnie **„rządowa‘ prasa milczy dyskretnie, lub półgębkiem pisze o tej całej ugo dzie z żydami jałowe komunikaty,** a prasa szczerze narodowa gubi się w domysłach, oczekując niecierpliwie wyjaśnienia sprawy, jaką ją podstępnie zaskoczył p. Grabski. a wraz z nią cały naród Polski...

Tak dalej być nie może. Takie stosunki są wręcz niemożliwe w żadnem zachodniem państwie.

Chemy wreszcie dowiedzieć się, jaka to smutna konieczność państwowa zmusiła **p. Stanisława Grabskiego** do tak niebezpiecznych i dla narodu szkodliwych eksperymentów, oraz jakich to wielkich korzyści dla państwa spodziewa się **p. Władysław Grabski** w zamian za tak znaczne ustępstwa dla żydów.

Chcemy wiedzieć czy po za anonimowem mocarstwem żydowskiem, — z którem podobno pertraktowano, — nie kryją się inne potęgi państwowe, które używają żydów za swoich pośredników, **a za swoje nieuchwytne obiecanki polityczne wymuszają znów na Polsce tak lichwiarskie faktorne dla żydostwa?**

Czekamy odpowiedzi!

John Rock.

Jak się przygotowują sjoniści do Kongresu.

W Londynie zebrał się Komitet wykonawczy Organizacji syjonistycznej na obrady, z których między innymi biorą udział posłowie Dr. **Thon**, Dr. **Reich**, **Grünbaum i Farbstein**, znani nam dobrze z dzikich wystąpień na terenie sejmowym oraz jeszcze dwóch innych żydów Klumel i Hindes, celem przygotowania wniosków na Kongres.

Żydzi chcą nadać Palestynie pozory niezawisłego państwa żydowskiego i z tego powodu Komitet postanowił przenieść rząd żydowski do Jerozolimy. W Londynie pozostałby wyłącznie Komitet polityczny z Weizmannem, Sokołowem i Najditschem. W Jerozolimie będą miały siedzibę oddziały: polityki palestyńskiej i emigracji (Col. Cish) finansów (Van Vriesland), organizacii i kolonizacji (te oddziały zostaną oddane przedstawicielom robotników i „Mizrachi“). Egzekutywa będzie złożona z 7 osób. W skład jej wejdą również członkowie „Waad Leumi“ i Rady finansowo-gospodarczej.

Także syjoniści, mieszkający w Polsce przygotowują się do Kongresu.

„Nowy dziennik“ podaje szczegółowy program z jakim mają przyjść na Kongres, z którego podajemy kilka wyjątków.

Federacje przestają istnieć, jako bezpośrednie części składowe Wszechświatowej Organizacji Sjonistycznej. Ta ostatnia na przyszłość składać się będzie wyłącznie z terytorjalnych organizacji krajowych obejmujących wszystkich sjonistów danego kraju bez różnicy kierunku. Każdy jednak kierunek sjonistyczny ma wolność organizowania się celem propagowania i reprezentowania swego programu.

„Keren Hajesod“, „Kern Kajemeth“ Wydział Palestyński i „Hechaluc“ znajdują się w poszczególnych krajach pod kierownictwem jednolitej terytorjalnej organizacji krajowej.

Egzekutywa Wszechświatowej Organizacii Sjonistycznej wybierana jest przez większość kongresową na zasadzie jednolitego programu. Egzekutywa Wszechświatowej Organizacji Sjonistycznej ma podwójne zadania do spełnienia: 1) Narodowo polityczne kierownictwo sjonistycznego ruchu odrodzeniowego, oraz 2) regulowanie pracy odbudowy pod względem gospodarczym.

Przy ustanawianiu kierowników sjonistycznych instytucji finansowych gospodarczych miarodajne są wyłącznie kwalifikacje rzeczowe niezależne od przynależności partyjnej.“

Według tego programu wszyscy sjoniści bez względu na wewnętrzno-polityczne różnice od najumiarkowańszych, a skończywszy na najskrajniejszych, bolszewickich organizacjach, mają się skupić w jednej, wielkiej organizacji.

Ma to duże znaczenie w Polsce, gdyż tu łączą się organizacje żydowskie, które częstokroć, nawet na terenie sejmowym, ostro się zwalczały.

Połączenie to zresztą w Polsce już nastąpiło i organizacje sjonistyczne bez względu na kierunek występują stale solidarnie.

Dalej czytamy, ż „Palestyna nie może być uważana wyłącznie za kraj rolniczy, lecz także za kraj obszernej kolonizacji miejskiej. W tym celu: a) zostaje utworzony brakujący w kraju kredyt przemysłowy, handlowy i rzemieślniczy, przez zakładanie lub popieranie odpowiednich banków.

b) podjęta zostaje wielka akcja celem pozyskania zagranicznych rynków zbytu, a w szczególności na Bliskim Wschodzie dla produkcji palestyńskiej (założenie izby handlowej, muzeów przemysłowych, propaganda i t. d.)

c) utworzony zostaje wielki kredyt hipoteczny miejski.“

Już tu zupełnie zrozumiałe, gdyż żydzi rolników nie znają i na roli pracować masą nie będą

Nie można pominąć tego faktu, że do Palestyny, w myśl cytowanego wyżej programu **nie może jechać każdy żyd,** choćby tego najbardziej pragnął, tylko ten, którego dopuści tam Zgrekutym. Zupełnie jasno stawiają tę kwestję sjoniści.

„Kwalifikowanie emigrantów i podział certyfikatów, zostają przeprowadzone przez Wydział Palestyński z udziałem przedstawicieli organizacji zawodowych, rzemieślników i t. d.

Przygotowywanie materjału ludzkiego dla emigracji do Palestyny (hachszara), winno objąć najszersze warstwy i być zorganizowane na zasadach bezpartyjności.

Sprawą tą winno się zainteresować bliżej społeczeństwo Polskie.

Jeżeli przeniesienie władz żydowskich do Palestyny jest podyktowane prawdziwą chęcią przyspieszania emigracji żydów z krajów przeżydzonych, powinniśmy uczynić uczynić wszystko, aby im emigrację z Polski ułatwić. Jeżeli zaś jest to tylko manifestacją i sztucznem tworzeniem rządu żydowskiego celem uczynienia z żydów mieszkających w Polsce dwókrotnych obywateli, którzyby legitymowali się stosownie do chwili jużto jako obywatele polscy, jużto żydowscy, to obowizzkiem całego społeczeństwa polskiego jest jak najenergiczniej zaprotestować i niebezpieczne zakusy żydowskie póki czas unieszkodliwic.

Fantastyczna głupota!

„Żydowska agencja telegraficzna“, instytucja zasilająca bodajże wyłącznie żydowskie pisma całego świata, ma wszelkie podstawy do tego, by uważać się za wszechwładną, jeżeli idzie o urabianie opinji i nastrojów wśród światowego żydowstwa, z czego oczywiście w całej rozciągłości korzysta.

W ostatnich dniach ajencja ta dostarczyła takiej „wiarogodnej“ telegraficznej informacji żydowskiej prasie w Ameryce, pochodzącej bezpośrednio od jej warszawskiego korespondenta.

„W dniu, w którym polska rada ministrów zatwierdzi pdlsko-żydowską umowę, odbędę się w całej Polsce uroczyste ceremonje dla uczczenia tego aktu.

W dniu, kiedy nastąpi wymiana deklaracji zostanie .też opublikowana odezwa koła żydowskiego do ludności żydowskiej, wskazująca na historyczną chwilę, jaką przeżywają żydzi w Polsce. W tym samym dniu wyda też polski rząd odezwę do ogółu ludności państwa, w której wyjaśni wszystkim obywatelom państwa polskiego doniosłość żydowsko-polskiej ugody“.

Czas odnowić prenumeratę!

Studenci żydowscy jadą na kongres.

Żydowscy studenci urządzają Kongres, na który wysyłają żydowskie organizacje studenckie delegatów z całego świata.

Jeżeli idzie o ujednostajnienie akcji, zmierzającej do zrealizowania wspólnych celów narodowych, żydzi nie liczą się kosztami, lecz wysyłają młodzież, a odpowiednie fundusze się znaieść. Nasze natomiast społeczeństwo, zarażone przez żydów liberalizmem i innemi bakterjami, toczącemi skutecznie ku uciesze żydów, przyjmuje z dziwną obojętnością usiłowania zmierzające do konsolidacji i nie może się zdobyć na wysiłek finansowy, aby utrwalić byt organizacji zmierzających do odżydzenia kraju.

Bierzmy przykład z żydów i walczmy tą samą bronią co i oni. Nie żałujmy pieniędzy na organizacje antyżydowskie i pracujmy w nich, choćby nas dzieliły nawet przekonania polityczne.

Arabowie bronią się.

Komitet wykonawczy Kongresu Arabów palestyńskich postanowił przedłożyć następujące postulaty lordowi Plumewowi, Wysokiemu Komisarzowi Palestyny:

1) Język arabski ma bya *jedynym oficjalnym językiem* w Palestynie.

2) *Emigracja* żydowska do kraju ma być *załatwiona*.

3) Naturalizacia może nastąpić dopiero po *5 letniem osiedleniu* w kraju

4) Tylko obywatele kraju mają mieć prawo przy wyborach do ciał publicznych.

5) Ćwiczenia wojskowe mają być zakazane w szkołach hebrajskich.

6) Żydzi nie mają otrzymać specjalnych praw municypalnych. Tak bronią się przed zalewem żydowskim Arabowie, a rząd polski w tym czasie daje żydom przywileje i wydaje społeczeństwo polskie na łup żydowskiej zachłanności.

Bierzmy więc przykład z Arabów i walczmy przeciwko niebezpiecznej, a poniżającej nas zgodzie.

Walka z zażydzeniem Anglji.

W Anglji istnieje t. zw. „Liga Lojalności" której prezesem jest generał angielski Cyryl Frescott. „Liga Lojalności" mająca za cel swój propagandę hasła *„Anglja dla Anglików!"* i *walkę z zażydzeniem Anglji* stał się solą w oku potężnej kliki żydowskiej, która, — jak wiadomo — posiada wielkie wpływy w Anglji.

Gdy na jednym z publicznych wieców Ligi generał Prescott zarzucił jednej z wielkich firm żydowskich dopuszczanie się malwersacji przy imporcie towarów do Anglji, *sądom zaś angielskim opanawanie przez żydów* — zaskarżono go do sądu i mimo świetnej obrony skazano na grzywnę 600 funtów.

Jak widzimy społeczeństwu angielskiemu również zwolna otwierają się oczy na *niebezpieczeństwo żydowskie* grożące opanowaniem całej wielkiej Brytanji.

Nawet flegmatyczny John Bull tracić zaczyna swą przysłowiową zimną krew widząc, co międzynarodowe żydostwo poczyna z jego ojczyzną!

Popierajcie „Hasło Narodowe"

Nowi „przyjaciele syjonizmu".

Masonerja we Francji okazuje powoli swe prawdziwe. Oto w Paryżu powstał „Francuski Komitet przyjaciół syjonizmu" którego celem będzie zaznajamianie publiczności francuskiej z celami syjonizmu.

Tego nowego sposobu deprawacji. odrodzonej po ostatniej wojnie, duszy francuskiej, podjęli się żydzi francuscy przy pomocy niektórych Francuzów. Wszyscy oczywiście są masonami wysokich stopni, a zarazem wybitnymi przywódcami francuskiej lewicy.

Oto ich nazwiska: Honorowymi przewodniczącymi komitetu są: Edward **Herriot**, prezydent parlamentu francuskiego, Paul **Painleve**, prezydent rady ministrów i Jules **Cambon**, przewodniczący Rady Ambasadorów. Członkami komitetu są między innymi: Senator de **Monzie**, Albert **Thomas**, przewodniczący Międzynarodowego Biura Pracy, Paul **Appel**, rektor Sorbony paryskiej, Leon **Blum**, Karol **Gide**.

Nie bij żyda ale go omijaj!

Dlaczego rozłażą się po całym świecie.

Kierownik „Keren Hajessod", Mossinsohn, przybył do Santiago w republice Chile gdzie zabrał 2000 funtów szterlingów na cele syjonistyczne.

Pod pokrywką dyplomatycznych podróży włóczą się różne żydowskie myszuresy i wywożą z państw całego świata niezliczone kapitały, które przeznaczone są na podbój tychże samych państw, które owych oficjałów światów przyjmują z honorami, jakie przysługują przedstawicielom państw równorzędnych, a nie wystawiona bezdomnych koczowników.

Kto odżydzi Polskę?

Chłop Polski, kupiec czy inteligent? - Parę uwag pod adresem ziemian i duchowieństwa.

Poniżej zamieszczamy artykuł przysłany nam przez jednego z naszych czytelników:

Autor zamieszczonego niedawno w „Haśle Narodowem" artykułu: „Potrzeba ratunku dla wsi polskiej" z bardzo cennemi uwagami i wskazówkami wewnątrz artykułu, na wstępie stawiając pytanie: Kto odżydzi Polskę? jak na ironję umieścił odpowiedź: „Ani szlachcic, ani inteligencja, ani mieszczanin nie odżydzi Polskę, jeżeli do pomocy nie weźmie sobie **polskiego chłopa**". Analizując ów artykuł i poprzednie z powodu których toczyła się nawet dosyć ciekawa polemika, dochodzi się do przekonania, że wyłania się chęć przerzucenia pracy nad odżydzeniem Polski i walkę z żydostwem, na barki jednego tylko odłamu społeczeństwa.

Chcąc zbić odpowiedź daną na pytanie: „Kto odżydzi Polskę", należałoby cofnąć się myślą wstecz do czasu niewoli pod trzema zaborami kiedy wrzała podziemna praca, nad oswobodzeniem się z pęt niewoli. Należy się zwrócić z zapytaniem, do tych którzy uchylają się od pracy nad odżydzaniem Polski, kryjąc się za parawanem wykrętów. Kto szerzył oświatę wśród ludu, niosąc ciemnym „oświaty kaganiec"? z pieśnią na ustach „Jeszcze nie zginęła"? Kto podtrzymywał upadłych na duchu, wzmacniając wiarę w niepodległość? Kto wychowywał dziatwę w duchu polskim, uczył Polskę kochać, przygotowywał do wielkiego święta „Zmartwychwstania Polski".?

Nietrudno znaleść odpowiedź: **inteligencja, duchowieństwo, nauczycielstwo.**

Że praca nie poszła na marne, na to dowody: „Legjony Polskie" „Obrona Lwowa" „Cud nad Wisłą", zapisane złotemi zgłoskami w Historji. Zmartwychwstanie Polski, uzyskana niepodległość, to bujny plon ich pracy.

I dziś jak ongiś przed laty, leży przed nami ugor, jednak wdzięczne pole do pracy. **Wszystkie stany winne podać sobie ręce** do wspólnej, jednak żmudnej pracy, nad odżydzeniem kraju, impuls życia państwowo-twórczego handel i przemysł, wyrwać z rąk żydowskich! Niestety! **Większość społeczeństwa uchyla się od współpracy,** a w wielu wypadkach utrudnia w pracy zapoczątkowanej i walce przeciwko tym którzy, kiedy Polak oblewał purpurą swej krwi wszystkie poracie ziemi ojczystej, żerowali na organiźmie państwowym, zalegając domy i place czarnej giełdy jak szarańcza, destrukcyjną robotą wewnątrz i zewnątz panstwa, dewaluowali pieniądz polski, a którzy dziś są możnymi potentatami, żądają praw i przywilejów, z pokrzywdzeniem tych, wszystkich, którzy nieszczędzili mienia i krwi w walce o niepodległość

W dalszym ciągu artykułu wspomnianego autor ks. Koterbski omawiając potworne zażydzenie wśród chłopów, zniedowierzaniem dziś przyjmie do wiadomości, jak i większość czytelników, że chłop rzekomo zażydzony we wsi, **w głównej mierze przyczynia się do egzystencji kupca polskiego**, a z zwłaszcza **drobnego** kupiectwa. Mimowoli ciśnie się pytanie na usta: Gdzież inteligencja, mieszczanie, robotnicy, rzemieślnicy?

Dowodem, że obecny jeden z najgorszych kryzysów, jakie przeżywa kupiectwo polskie, wypływa ztąd, że chłop na wsi przez nieurodzaj i klęski elementarne **zubożał.** Zmieniła by się postać rzeczy, gdyby zrozumienie sprawy znalazło oddźwięk u inteligencji rekrutującej się przeważnie z urzędników państwowych.

Przy omawianiu potwornego zażydzenia wśród chłopów uprzytomnić należy, że pierwszym etapam osiedli żyda we wsi był **dwór szlachcica,** przez danie żydom **dzierżaw** rozmaitych, między innemi i **karczmy** w których żydowstwo **rozpijało** chłopa prowadząc go do **ruiny.** Dwór tego szlachcica, który dziś rzekomo nie może się przyczynić do odżydzenia Polski bez pomocy chłopa, być **rozsadnikiem** tego plugastwa żydowskiego po wsi. **Łudził by się ten, ktoby myślał, że stan rzeczy zmienił się na lepsze.** I dziś kupiec polski niema wstępu do ziemianina z zamiarem kupna produktów rolnych. I dziś **żyd dzierżawi folwarki, gorzelnie, wykupuje, lasy, żydpolip swoje macki zapuścił szeroko** omotał pajęczą siecią z lichwy.

Obowiązkiem narodowym ziemianina iest brać **czynny** udział w pracy nad odżydzeniem Polski, niema dlań parawanu, za który by mógł się skryć przed pręgierzem opinji publicznej.

Przy omawianiu roli duchowieństwa w pracy nad odżydzeniem Polski; zastrzega się autor, że ambona nie nadaje się do

Odżydzenie Polski leży w rękach kobiety polskiej! Jeżeli każda gospodyni domu nakaże kupować wszystko u chrześcjan, jeżeli dopilnuje wykonania rozkazu zwyciężymy szybko! Patrjotyczna kobieto polska, wydaj natychmiast tego rodzaju polecenie swojej służącej! Ani minuty nie zwlekaj!

zgłoszenia haseł mających na celu odżydzenie Polski. Kupiec tę kwesiję pozostawić musi do roztrząsania dziś innym stanom. Nadmienić jednak należy, że żydzi kupcy z całem zaufaniem do swego rabina, a nawet w kwestjach spornych, podporządkowują się i sąd rabina respektują i uznają, a najważniejsze, że nie spotyka się u nich z takim faktem, ażeby rabin czynił zakupy u kupca chrześcjanina lub dawał pracę rzemieślnikowi chrześcjaninowi. Natomiast kupiec polski widzi niejednokrotnie że zakony i duchowieństwo czyni zakupy u żyda, mając obok kupca-chrześcjanina. tej samej branży rozgoryczając kupca polskiego, którego społeczeństwo darzy uwagami i wskazówkami, zaś u zażydziałego chłopa na wsi słuszne **oburzenie**, który widzi, że jego dusz pasterz co innego głosi a co innego czyni.

Kupiec polski, bierze do serca radę: „Naśladować żydów“ natomiast zastrzega się, że nie we wszystkiem, służy zaś radą wszystkim odłamom społeczeństwa. Niech obok hasła „Swój do swego“ umieszczą: „**Naśladujmy żydów w solidarności**“ zaprzęgając się do wspólnego rydwanu pracy nad odżydzeniem Polski, biorąc czyn v udział „z cywilną odwagą“ w walce z żydowstwem w Polsce, a z pewnością nie spotka się inteligenta, duchownych i zakonnic kupujących u żydów, kupiec polski nie będzie potrzebował się rumienić na widok tryumfującego żyda którego ironicznie uśmiechnięta twarz mówi: „Nadaremne wasze wysiłki i walka przeciwko nam. jesteście **bezsilni** gdy wasz **duchowny, zakonnice, inteligenci świadomie czynią zakupy u nas, omijając wasze sklepy**“.

Społeczeństwo polskie winno na pytanie: „Kto odżydzi Polskę“ odpowiedzieć **czynem: „wszystkie stany“**.

St. G. kupiec z Jarosławia.

Czy żydom wolno bić po twarzy posterunkowych?!

Ekscesy żydowskie w Siedliszczu i ich smutny koniec.

„Ugoda“ polsko żydowska wydaje już swe owoce! Żydzi zrozumieli ją w ten sposób, że odtąd wolno im już wszystko, natomiast Polakom — nic!

Oto fakt jaki miał miejsce przed kilkunastu dniami w Siedliszczu w pow. chełmskim: Niejaki p. Tomiłło Jan prezes Syndykatu rolniczego w Siedliszczu rozpoczął w rynku budowę domu, w którym pomieścić się miały *pierwsze* w tem miasteczku sklepy *polskie*. Naturalnie, żydom nie poszło to w smak! W Siedliszczu bowiem, w którem rej wodzą żydzi, nie może być miejsca dla Polaka i to nadto dla kupca.

Długo więc nie czekając, jak chodzi wieść — z poduszczenia miejscowego kahału — *napadło tutejsze żydostwo na robotników* pracujących przy budowie, *rozpędziło ich, fundamenty rozpoczętego domu zrównało z ziemią, a materjał budowlany porozciągało po całym rynku.*

Na wiadomość o napadzie żydów i zdemolowaniu rozpoczętej budowy nadbiegła policja, żydzi zaś przyjęli ją wyzwiskami, *rzucaniem kamieni, piasku i błota.*

Niejaki zaś *Lejba Metz* w wojowniczym zapale rzucił się na posterunkowego Wawra usiłując mu wyrwać szablę. Gdy mu się to nie udało, *uderzył Wàwra w twarz.* Wawer w obronie własnej i autorytetu znieważonej czynnie władzy, *wypalił doń z rewolweru kładąc trupem Metza.*

Rozwścieczony tłum żydowski — nie cofnął się jednak — lecz *naparł na policję*, która pod naporem przeważającego tłumu żydowskiego *zabarykowała się na posterunku.* Żydzi rozpoczęli wówczas *oblężenie policji* i dopiero przybyła na wezwanie telefoniczne policja z sąsiedniej miejscowości usiłowała uwolnić posterunkowych z opresji.

Na miejsce ekscesów żydowskich przybył sędzia śledczy z Chełma p. Umiński, starosta Międzybłocki, komendant powiatowy Puchajda, komendant okręgu lubelskiego inspektor Gallera i prokurator Szwentner z Lublina.

Po zbadaniu zajść *aresztowano winnych zaburzeń 7 żydów.*

I oto w jaki sposób zareagowali żydzi na ekscesy swych „rodaków“ w Siedliszczu. — Prasa żydowska wszczęła larum z powodu nowych „pogromów“ żydowskich, sjonistyczny. „Nowy Dziennik z Krakowa pod tytułem „*Policjant morduje 72-letniego starca żydowskiego*“ wypisuje brednie na temat powyższego zajścia nic nie wspominając o gwałtach jakich dopuścili jego ziomkowie, równocześnie zaś Koło żydowskie— wychodząc widocznie z zasady, że zawsze lepiej uprzedzić decyzję władz i rozpocząć samemu „gwałt“ jako „gnębionemu“ i temu komu dzieje się „ciężka krzywda“ — *wniosło nawet interpelację do Sejmu.*

Oto w jaki sposób żydzi chcą obecnie wykorzystać całe zajście przedstawiając je w odmiennem, nieprawdziwem świetle. Baranki niewinne, nad którymi znęcają się Polacy! Pogrom żydowski! Policjant morduje starca żydowskiego! i t. d.

A więc *żydom wolno napadać na Polaków, rujnować rozpoczętą budowę domu, rozpędzać robotników, napadać na policję, obrzucać ją obelgami i błotem, a nawet bić po twarzy posterunkowego w służbie — Polakowi jednak bronić się nie wolno*, gdyż jest to „pogrom“.

Oto kwiatek wyrosły na gruncie świeżej ugody polsko-żydowskiej!

Kupując u żyda, kręcisz bicz na siebie!

Do wszystkich rolników zrzeszonych w Centralnem T-wie Rolniczem.

Chwilowe załamanie się kursu złotego polskiego na giełdach zagranicznych, wywołane podstępną machinacją spekulacyjną Niemców, zostało zlikwidowane przez odpowiednie zarządzenia Skarbu Polskiego. — Sam fakt już jednak zaatakowania nas przez Niemców na terenie finansowym zmusza nasze społeczeństwo do nadzwyczajnej czujności i do stałego pogotowia w celu poparcia jednomyślnego usiłowań rządowych w akcji samoobrony finansowej.

Zadanie to w pierwszym rzędzie jest udziałem organizacji społecznych i zawodowych, stojących na straży życia gospodarczego w kraju.

Wierne tej zasadzie Centralne Tow. Rolnicze wzywa niniejszem wszystkich rolników zrzeszonych w Kółkach Rolniczych, T-wach Rolniczych Okręgowych oraz w organizacjach do C. T. R. zbliżonych, do jednomyślnej akcji osobistej i propagandowej w swojem najbliższem sąsiedztwie, mającej na celu uzdrowienie bilansu handlowego Państwa, gdyż to jest najpewniejszy środek do wzmocnienia stałości kursu naszej waluty.

Nakazem obowiązującym dla wszystkich rolników polskich dla całego społeczeństwa naszego, stać się musi od dzisiaj hasło powstrzymania się od zakupów wszelkich towarów pochodzenia zagranicznego niemieckiego przedewszystkiem, wyrzeczenie się bezwzględne nabywania jakichkolwiek przedmiotów zbytku — bez żadnego w tej ostatniej dziedzinie wyjątku. — Jedyne środki produkcji rolniczej pochodzenia zagranicznego, jak maszyny rolnicze nie wyrabiane w kraju, oraz nawozy sztuczne — mogą być tym zakazem moralnym ominięte, o ile jednak nie są pochodzenia niemieckiego.

Pilnować wszystkich wokół siebie w spełnianiu tego nakazu, piętnować próby jego obejścia, eliminować poza nawias współżycia niepoczuwających się do tego nakazu, demaskować publicznie dążenia do spekulowania na kursie złotego — oto zadanie chwili i obowiązek patrjotyczny każdego dobrego obywatela polskiego.

Wzywając wszystkich rolników, zjednoczonych pod sztandarem C. T. R. do jednomyślnej akcji w obronie złotego, Prezydjum Instytucji wierzy głęboko, że hasło przezeń rzucone echem szerokim rozlegnie się po całej Polsce rolniczej, budząc silny, jednomyślny czyn zbiorowy, godny Narodu, który, umiejąc obronić swą wolność polityczną, potrafi też wytrwać zwycięsko w narzuconej nam przez wroga walce na polu gospodarczem.

Polaku! Jeżeli pomijasz swojego adwokata a idziesz do żydowskiego — niechaj cię spotka za to kara w postaci przegranego procesu!

Nie wolno wykręcać się tem, że u Polaka drożej i robić interesy z żydem. Jeżeli będziecie popierać Polaków zwiększycie ich obroty i umożliwicie Polakom konkurencję.

Nie przyjmujcie żydów do robót rolnych i praktyki w warsztatach!

W sprawie żydów, chcących pracować darmo w czasie robót polnych otrzymaliśmy drugi list, nader charakterystyczny, który w całości podajemy.

Redakcja.

Nie wiem czy w której części kraju zauważył kto, że jest jakiś naturalnie planowy ruch żydowski w dziedzinie rolnictwa wiejskiego i masowe wstępowanie do terminu u kowali i kołodziejów. — Żydzi *płacą* za tę naukę stosunkowo marne kwoty pod warunkiem wyszkolenia i wyzwolenia na czeladnika w ciągu *jednego* roku.

Żydzi wstępujący, do zawodu rolniczego za pracę swą nie żadają żadnego wynagrodzenia, jeżeli dany gospodarz obowiąże się wstępującego żyda lub żydówkę *w ciągu roku wyuczyć wszystkiego zupełnie na samoistnego gospodarza rolnika* (widocznie pilno im). — Dopatrując się tej dążności czegoś niebezpiecznego poświęciłem trzy niedziele z rzędu i udałem się do sąsiednich wsi na zbadanie co właściwie jest na rzeczy i czy ta cała akcja nie ma głębszego i utajonego podłoża. — Otóż istotnie początek praktyki żydów jest faktem dokonanym ale ma to miejsce u chłopów, którzy w czasie wojny światowej nie byli w niewoli rosyjskiej. Zacząłem więc badać dlaczego jedni przyjmują, drudzy za żadną cenę nie przyjmią i przeciw przyjmowaniu silnie agitują.

Powód agitacji przeciw przyjmowaniu żydów na praktykę wyjawili mi gospodarze w tych wsiach w sposób następujący: „Pamiętamy jak nas Rosjanie zajęli do niewoli w Przemyślu — zagnali nas aż do Syberji południowej, potem do wschodniej i tam właśnie zaczęło się to samo co dziś zaczyna się u nas po wsiach. Żydzi zaczęli praktykę rolną, kowalską, kołodziejską i inne po wsiach u chłopów. Jedni uczyli się za darmo inni płacili chłopom a niektórym żydom chłopi płacili byle co lub dawali tylko wikt — i cieszyli się chłopi lecz niedługo. — Było to ich nieszczęście i kara Boża. Po pewnym czasie wybuchła rewolucja. — Dobrze słuchajcie panie. Bolszewiki opanowali całą Rosję — a chłop ten biedny łatwowierny „mużyk“ (chłop) dostał się pod władzę i knut właśnie tych żydów, którzy u niego praktykowali. Żydzi wyznaczali robotę, bo mając praktykę, wiedzieli kto dobrze a kto źle robi, wiele człowiek dziennie i jakiej pracy wykonać może — *więc gnębili i wynaradawiali chłopa na jego własnej ziemi na jego ojcowiźnie* — a sam *chłop był winien, że żyda nauczył.* Tak panie — *widzieliśmy to na własne oczy i poznawaliśmy tych żydów byłych praktykantów już jako komisarzy bolszewickich.* — To cośmy widzieli, takich okropności — to ani chłop ani najmądrzejszy pan, ani wypowiedzieć ani opisać nie potrafi. Dlatego widząc to włosy na głowie stają — co to będzie, że to samo i u nas się zaczyna. — *Nie chcemy widzieć żyda na podwórzu naszem — bo oni i tam w Rosji mówili, że chcą się uczyć gospodarstwa by w Palestynie na roli umieli pracować* a tymczasem widzi się, że oni rozumieję Palestynę wszędzie gdzie są i mają siłę jak w Rosji.“

Powtarzam to co słyszałem i badałem resztę pozostawiam do oceny publicznej. Z mojej strony wyrażam ogromne zdziwienie, że na takie sprawy dotychczas nie zwróciło uwagi ani duchowieństwo, ani nauczycielstwo — O jakiejś przeciw akcji ze strony rządu nawet nie wspominam, ta garstka posłów radnych głowu muru nie przebije więc brońmy się sami.

Bien.

Niebywałe gwałcenie niezawisłości sądów.

Znany z wrogich wystąpień przeciw Polsce osławiony żydowin Priłucki. który za swe wystąpienie nie stracił jeszcze prawa zasiadania w Sejmie wniósł przed kilkunastoma dniami interpelację w sprawie procesu przeciw Jaegerowi i towarzyszom oraz w sprawie śledztwa przeciw Steigerowi.

Interpelant podnosi, że opinja puuliczna jest poruszona rewelacjami Mykytyna, złożonemi w procesie, jak również zachowania się w czasie śledztwa sędziego Rutki i protokolanta Piotrowskiego.

Interpelant zapytuje, czy minister zarządzi coś, aby uspokoić wzburzoną opinję publiczną.

Dotychczas nie wolno było wpływać w żaden sposób na tok postępowania sądowego, lecz bezczelność i rozpasanie żydowskie już do tego stopnia doszły, że nawet trybuna sejmowa nie jest wolna jeżeli idzie o uwolnienie od kryminału żyda przestępcy.

Usunięcie w czasie procesu listopadowego p. prokuratora Sozańskiego i wytoczenia mu na rozkaz z góry śledztwa, mimo że był zupełnie niewinny, było arcy niebezpiecznym procedensem, który mści się teraz srogo i ośmiela zacietrzewionego żyda do wnoszenia bezczelnych interpelacji.

Letnia stolica Polski czy... Palestyny?

Letnia stolica Polski“ cierpi — jak wiadomo na **chroniczne zażydzenie.**

Wprawdzie społeczeństwo polskie w Zakopanem broni się rozpaczliwie przeciwko utworzeniu z Zakopanego „letniej Stolicy Palestyny“, ale jak dotychczas z niewielkim skutkiem. Żydzi zrezygnować z Zakopanego nie chcą.

Onegdaj odbyło się tam uroczyste zebranie z okazji 21-ej rocznicy śmierci Herzla, twórcy sjonizmu. Z zebraniem połączono otwarcie nowego nowego lokalu „Czytelni żydowskiej“. Żydzi organizują się więc zaciekle i Zakopanego ze swych szponów wypuścić nie chcą.

Czy „letnia Stolica Polski“ zmieni się w „letnią stolicę Palestyny“ — najbliższa przyszłość okaże!..

Żydzi, żydom.

Do Łodzi przyjechał prezes sowieckiego „Wriesztorga“ *Nazarenjusz* w towarzystwie drugiego żyda *Nachansona* i zawarli umowę na dostawę towarów zimowych wartości około 1 miljona rubli z żydowską firmą „Etingon“ Pierwsza rata płatna po 3 miesiącach.

Jeżeli rząd polski robi zamówienie to żydowscy fabrykanci żądają wysokich zaliczek, gdy zaś zamawiają towary różne „Nachansony“, to dostają towar na na długoterminowe raty.

Komentarze zbyteczne.

Korespondencja.

Nowy Sącz.

W dniu 20 lipca utonął podczas kąpieli w nurtach Dunajca pomocnik handlowy Franciszek Gwiżdż, syn ubogiego rolnika z Michalczowej. W chwili jego tonięcia przejeżdżał właśnie Dunajcem na łódce i widział rozpaczliwe zmagania się tonącego, sądecki korespondent Ill. Kurj. Krakowskiego S. Körbel, żyd (czy nie wstyd dla polskiego dziennika mieć korespondentem żyda), nie pospieszył jednak tonącemu z pomocą lecz odjechał najspokojniej dalej, co stwierdzają liczni naoczni świadkowie.

Pomimo to jednak żyd ten podaje w Nr. 205 Ill. Kurjera Codziennogo w wiadomościach z kraju, w korespondencji sygnowanej przez siebie S. K., w artykule p. t. Pierwsza ofiara Dunajca w Nowym Sączu, że „wszelkie wysiłki współkąpiących się nie zdołały tonącego uratować“ i t. d.

A więc stchórzyć, nie starać się mimo możności ratować tonącego bliźniego (chociaźdy był nim nawet tylko goj) i potem jeszcze o wypadku tym kłamliwe wypisywać artykuły — zaiste tak bezczelnym to tylko chyba żyd być potrafi.—

Skarb.

Skutki ugody polsko-żydowskiej.

Żyd handlujący masłem szczęściem i jajem
Okpił babę, jak zwykle, żydowskim zwyczajem.
Lecz na szczęście policjant, na targu się zjawił,
I ukarania żyda chęć głośno objawił.
Na to żyd: „przecie pan mię do ula nie schowa,
Przecie pan wie, że dziś jest z żydami umowa“!

Niekrasicki

Prenumerata „Hasła Narodowego“ - to pierwszy etap w odżydzeniu Polski!

Stanisławów.

Niesłychana bezczelność żydowska

Do czego dochodzi bezczelność żydów w Polsce, świadczy następujący fakt:

Dnia 7 bm. do sklepu żyda K. Rudcza przy ul. Sapieżyńskiej 18 w Stanisławowie przybyła p. M. F. z bratem po kupno bucików. Na uwagę p. M. F. że nie może nosić trzewików z jasnemi wkładami z powodu żałoóy po matce, bezczelny żyd powiedział: „Albo ja pani kazałem nosić żałobę!“ Gdy zaś następnie z rozmowy p. M. F. z bratem dowiedział się że p. M. F. przyjechała do Stanisławowa z prowincji, żyd powiedział dosłownie co następuje:

„Pani jest z prowincji? Ja mogę pani służyc mieszkaniem, ale pod warunkiem, że pani teraz do mnie bo niema mojej żony, a jak żona będzie miała wrócic, to pani pojedzie sobie!“

Ta nie dwuznaczna propozycja bezczelnego żyda spotkała się z zaostrzoną odpowiedzią. Brat pani M. F. żyda wypoliczkował, a sprawę oddał do sądu.

Oto do czego dochodzi już u nas w Polsce! Rozpanoszone bezkarnie żydowstwo w nabezczelniejszy, najbardziej arogancki sposób obraża kobiety Polki w żałobie, no, bo dziś im już wszystko wolno! Nie nadarmo jest „ugoda polsko-żydowska“. Widocznie jednak nie wszyscy Polacy godzą się z tą w taki sposób przyjętą „ugodą“, gdyż żyda spotkała zaraz doraźna kara, a wierzymy, że i w sądzie nauczą go, że jeszcze nie wszystko wolno żydom w tej naszej, nieszczęnej Judeo-Polonji!

A dla Polaków przykład jeden nie kupować nigdy u żydów!

Zakopane.

W uzupełnieniu naszego artykułu z 11 bm. pt. „Zakopane zaczyna się zażydzać“ podajemy, że p. Jan Bachleda nie tylko wydzierżawił żydom swój kiosk przy ul. Marszałkowskiej, ale nadto dla wprowadzenia w błąd ludności chrześcijańskiej, zezwolił na umieszczenie na kiosku szyldu z firmą: Jan Bachleda. Nie zda się to na nic! Ludność Zakopanego wie dobrze, że to kiosk żydowski, w soboty zamknięty, że żydzi w nim sprzedają i omija go jak zarazę.

Umieszczenie tego szyldu świadczy dobitnie jak daleko sięgać może upodlenie się niektórych ludzi!

S. K.

Przeworsk.

Prześladowanie Polaków — jako wynik „ugody“ Rządu z żydami.

Od przeszło pół roku Towarzystwo Rozwój w Przeworsku umieszczało różne artykuły ukazujące się w prasie z zakresu walki z żydami, na tablicach Towarzystwa. Komunikaty zgłaszano do starostwa, zaś artykuły jako nie skonfiskowane uważano, że niema potrzeby zgłaszać. Wskutek doniesienia żydów do Starostwa, artykuł umieszczony swego czasu w Haśle Narodowem „O seznaniach rabina, co do mordów rytualnych“ kazało usunąć, a przeciwko członkowi Towarzystwa „Rozwój“, który nalepił wspomniany artykuł wdrożono kroki karno sądowe.

Oby ten fakt obudził resztę ospałego społeczeństwa do tem **intensywniejszej i owocuiejszej walki z żydowstwem.**

Żydzi przemycają przestępców politycznych do Palestyny!

Policja warszawska aresztowała w biurze emigracji palestyńskiej żydą Adlersteina byłego z kresów przy którym znaleziono 42 paszporty zagraniczne, wszystkie sfałszowane.

Już bowiem od dłuższego czasu zauważono, iż wielu emigrantów palestyńskich posiada fałszywe paszporty. Dzięki niestrudzonej działalności policji zdołano po nitce dotrzeć do kłębka, do owego biura emigrantów palestyńskich, gdzie ostatecznie znaleziono owe 42 fałszywe paszporty.

Jak się okazuje za fałszywemi paszportami wymykali się z rąk policji przestępcy pylityczni jak komuniści i t. d., którzy jako „prawowierni“ sjoniści emigrowali do do Palestyny!

Czyżby to były skutki „nędzy“ polsko-żydowskiej?!

KRONIKA

Do P. T. Czytelników i Prenumeratorów!

Nr. 29 „Hasła Narodowego” ukazuje się — z powodu przeniesienia się wydawnictwa do innego żakładu drukarskiego i związanych z tem trudności technicznych — z pewnem opóźnieniem, za co naszych P.T. Prenumeratorów i Czytelników przepraszamy. Również dalszy ciąg powieści Junoszy „Czarne błoto” ukaże się dopiero w jednym z następnych numerów.

Żyd gwałci święta i niedzielę. Żyd Kirschtein, krawiec damski, przy ul. św. Jana 11 pracuje w każde święto i niedzielę od rana do wieczora przy otwartych oknach od frontu, przyczem zatrudnia 6 osób. Trzykrotnie już donoszono o tem policji, niestety, jak dotychczas, nadaremno.

Żydowski interes. Żyd Reinhold (ul. Krótka 6) w Krakowie sprzedał żydowi Klapholzowi za zgodą gospodarza mieszkanie z meblami. Gospodarz zgodził się pod warunkiem, że żyd płacić będzie za to mieszkanie (pokój z kuchnią) czynsz 50 zł. miesięcznie. A gdzie ustawa?

Jak właściciele kamienic popierają rzemiosło polskie. Pan Demeter właściciel kilku kamienic we Lwowie oddał lakierowanie wszystkich okien w swych kamienicach przy ul. Tarnowskiego niejakiemu żydowi Higerowi pomimo, że we Lwowie jest dosyć majstrów i lakierników którzy by również dobrze i tanio byli tą robotę zrobili. — Niestety znajdują się jeszcze jednostki, które w żaden sposób nie chcą zrozumieć, że obowiązkiem każdego chrześcijanina Polaka jest popierać rzemiosło polskie a nie żydowskie. — Kiedy nareszcie ocknie się nasze społeczeństwo i zrozumie że przez popieranie żydowstwa okrada mienie narodowe?!

P. Leon Goldsztand poseł polski w Rzymie nie jest żydem. Jak się dowiadujemy p. Leon Goldsztand poseł polski w Rzymie nie jest żydem. Rodzina Goldsztanda pochodzi wprawdzie z żydów, ale ochciła się dawno, a Leon Goldsztand mając lat 10 przeszedł na łono religji katolickiej. Wychowany był w domu swego stryja Aleksandra chrześcijanina w Warszawie. Dom jego był szczerze katolicki i polski, z żydami żadnych stosunków nie utrzymywał. Rodzice Goldsztanda dawali hojne ofiary na przytułki chrześcijańskie, a nawet byli jednymi z fundatorów kościoła św. Augu-

„Konkordat“ z żydami.

Gdy konia kuto, żaba nogę nadstawiała,
Ta bajka już się nieraz w świecie powtarzała.
Żyd słyszał, że z Papieżem Polska pakt zawiera,
Więc i jego chęć pakt z Rządem polskim zbiera,
I dopiął celu swego, ale się oszukał,
Bo odtąd prawy Polak bardziej żyda fukał. *Niekrasicki.*

Żądajcie „Hasła Narodowego” w restauracjach i kawiarniach!

Jak żyd pojmuje umowę polsko-żydowską.

— „Słyszałeś Moryc, że jest ze Rządem umowa,
Mamy pomódz, by Polska była mocarstwowa;
A co będzie z żydowskiem w Polsce tałatajstwem,
Które żyć potrzebuje oszustwem, szachrajstwem“??
— „Nie bój się, nie zginiemy. Słyszałem od taty,
Że będziemy kraść dalej, lecz zwolna, na raty.....“ *Niekrasicki*

styna w Warszawie. P. Leon Goldsztand ożeniony jest z p. Karnkowską, z której to rodziny jeden był biskupem płockim, drugi włocławskim. Podczas wojny w domu p. Leona Goldsztanda urządzono szpital dla polskich oficerów. Kościółek znajdujący się obok jego domu w Warszawie jest, nieomal wyłacznie pod jego opieką.

P. Rudolf Kropp właściciel sklepu w Rynku w Przemyślu jest — jak nas informują — Polakiem urodzonym w polskim Śląsku i od 27 lat zamieszkałym w Przemyślu. Spólników żydów nigdy nie miał i nie ma i tylko dzięki wyłącznie własnej uczciwej pracy zdołał pozyskać liczną klijentelę. Towary swe sprzedaje tanio i po cenach konkurencyjnych.

Żydowsy fałszerze banknotów polskich przed sędem. W sądzie okr. karnym w Krakowie rozpocznie się w pierwszych dniach września senzacyjna rozprawa przeciwko szajce fałszerzy banknotów 20-złotowych. Są to: Simon Steinberg, Eliasz Weiss, Fisig Solinger, Jakób Adler Mojżesz Weinstein, sami żydzi, no i 2 chrześcjan: Szyn Pałka i Walenty Wiśniewsi. Podrabiam i fabrykacją potrzebnych banknotów trudnili się żydzi, 2 zaś „asyryjczycy“ działali na terenie G. Śląska mając za zadanie puszczania w obieg falsyfikatów. Podrobione banknoty rozchodziły się masowo w Krakowie, Bochni, Wieliczce i Brzesku.

Odpowiedzi redakcji.

P. Korespondentowi z Rówego. Listy otrzymaliśmy. Z powodu nawału materjału i korespondencji aktualnej dotychczas nie zamieszczaliśmy. W najbliższym numerze umieścimy.

Góralik Beskidów. Zamieścimy w następnym numerze.

Wszystkim naszym P.P. Korespondentom przypominamy, że listy zaopatrzone tylko w pseudonim bez podania właściwego nazwiska autora będą bez czytania wrzucone do kosza.

NADESŁANE.

Miej zaufanie do lekarza Polaka, pomijaj żydowskiego, bo do żydowskiego lekarza nie mają zaufania nawet żydzi!

Kupujcie u firm ogłaszających się w „Haśle“.

Po przeczytaniu daj „Hasło Narodowe“ swym znajomym.

Drobne ogłoszenia.

Adres Redakcji i Administracji:
Kraków, ulica Stolarska L. 6 II. p.
Telefon nr. 1618 — Konto czek. 404.888
Oddziały; **Lwów**, Rozwój, Legionów 3. **Poznań**, Kirschkowa, Gwarna. **Łódź**, Rozwój, Podleśna 4. **Warszawa**, Widok 19.

CENY OGŁOSZEŃ: Za 1 wiersz milimetr. — Ogłoszenie zwykłe **zł. 0·15**. Nadesłane **zł. 0·40**. Dział ekonomiczny i komunikaty **zł. 0·80**. 1-sza strona i inne tekstowe **zł. 0·80**. Ogł. świąt. 25% droższe. Dla urzędn. państw. emer. robotn. inw. i posz. pracy rabat **Ceny prenumeraty**: Miesięcznie 2 zł. — Kwartalnie 6 zł. Ceny rozumieć należy wraz z dostawą do domu.

Za Spkę wydawniczą i redaktor odpowiedzialny: Jan Kozicki

Drukarnia Mieszczańska Kraków.